BIBLIOTEKA PUBLICZNA w KOSZALINIE

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr
Stron 4
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 110 (741) KOSZALIN, PONIEDZIAŁEK 23 KWIETNIA 1951 r. ROK III

27 kwietnia br. początek zwyczajnej sesji wiosennej Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA.—Na mocy zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 kwietnia br. o zwołaniu Sejmu na zwyczajną sesję wiosenną, Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. Wł. Kowalski wydał następujące zarządzenie:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1951 roku o godz. 10.

Prezydent RP Bolesław Bierut przybył z rewizytą do Berlina

w otoczeniu członków Rady Państwa i Rządu RP

WARSZAWA. PAP. — Dnia 21 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut opuścił Warszawę, udając się na zaproszenie Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka, z rewizytą do Berlina.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą: członek Rady Państwa **Józef Niećko**, wiceprezes Rady Ministrów **Hilary Chełchowski**, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów **Jakub Berman**, minister spraw zagranicznych — **Stanisław Skrzeszewski**, minister finansów — **Konstanty Dąbrowski**, szef kancelarii cywilnej R. P. — **Marian Rybicki**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — **Eugenia Krassowska**, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — **Ostap Dłuski**, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — **Władysław Matwin**, dyrektor Departamentu M. S. Z. — **Maria Wierna**, dyrektor Protokółu Dyplomatycznego — **Edward Bartol**, wice dyrektor Gabinetu Prezydenta R. P. — **Edward Drozdowicz.**

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszy również: szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie **ambasador Friedrich Wolf.**

Wyjeżdżającego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej żegnali na dworcu w Warszawie członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, prezes NIK — Franciszek Jóźwiak, wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski, dr. Henryk Kołodziejski, wicepremierzy: Hilary Minc i Aleksander Zawadzki, minister obrony narodowej Marszałek Konstanty Rokossowski, ministrowie, sekretarz generalny MSZ ambasador Stefan Wierbłowski, sekretarze KC PZPR Edward Ochab i Zenon Nowak.

»Przynoszę Wam serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego«

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta na Dworcu Wschodnim w Berlinie

WIELCE SZANOWNY PANIE PREMIERZE!

OBYWATELE MIASTA BERLINA! DRODZY PRZYJACIELE!

Dziękuję wam serdecznie za tak przyjazne i ciepłe przywitanie przedstawicieli polskiego narodu.

Z wielką radością gościliśmy niedawno w stolicy Polski, w Warszawie, głowę demokratycznego państwa niemieckiego, wielce czcigodnego Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelma Piecka. Jego wizyta w Polsce umocniła przyjazną współpracę naszych krajów, wniosła w nasze wzajemne stosunki nową treść i pogłębiła wiarę polskich mas ludowych w możliwość trwałego, pokojowego współżycia obu naszych narodów w nieocenioną wartość naszej sąsiedzkiej przyjaźni. Z równą radością przyjęliśmy zaproszenie waszego dostojnego Prezydenta, żeby być w ciągu paru najbliższych dni gośćmi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przynoszę wam serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego.

Wizyta nasza jest wizytą przyjaźni.

W wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego przez wielki Związek Radziecki i jego niezwyciężoną armię, zaszły głębokie przeobrażenia w wielu krajach, a szczególnie w naszym i w waszym kraju.

Najlepsi synowie Niemiec podjęli dzieło przebudowy Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, na niewzruszonym fundamencie pokojowego współżycia z innymi narodami.

Demokratyczne siły waszego narodu, których wyrazicielem jest Niemiecka Republika Demokratyczna, odrzuciły zgubną politykę nienawiści do narodu polskiego.

Polski lud pracujący i demokracja niemiecka rozbiły mur wrogości, dzielący w ciągu wieków nasze narody, gdyż służył on tylko tym, którzy dążyli do wojen i podbojów.

Narody nasze podały sobie ręce poprzez wieczystą granicę przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie.

Nasza przyjaźń i współpraca jest wielkim wkładem do dzieła pokoju i bezpieczeństwa świata.

BERLIŃCZYCY! DRODZY TOWARZYSZE! Wrogie nam siły imperialistyczne pragną znowu rozpętać wojnę, żeby cudzymi rękoma wyciągnąć dla siebie kasztany z ognia.

Remilitaryzacja Niemiec, do której pchają imperialiści z za oceanu, jest awanturnictwem, jest groźbą nieszczęścia i niedoli milionów ludzi, awanturnictwem, które musi się zakończyć straszliwym krachem dla jego sprawców.

Niech nikt nie daje posłuchu podszeptom ciemnych mocy, które pchają do nowej katastrofy.

Naród polski pochłonięty jest pokojową pracą, dźwiga z ruin swoją stolicę i buduje lepsze życie.

Naród polski życzy wam trwałej możliwości pokojowej pracy i zjednoczenia Niemiec.

Przybywając do waszej stolicy, życzę wam drodzy przyjaciele, i waszej wspaniałej młodzieży zwycięstwa w walce o pokój i jedność Niemiec. Zwycięstwa tego pragnie również naród polski.

Niech żyje pokój!

Niech żyje przyjaźń i współpraca narodu polskiego i niemieckiego!

Niech żyje Prezydent Wilhelm Pieck!

Cukrownia Gryfice zwyciężyła w ogólnopolskim współzawodnictwie

Załoga Cukrowni w Gryficach zdobyła sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Cukrowniczego w ogólnopolskim współzawodnictwie.

Na uroczystym zebraniu załogi dyrektor podokręgu szczecińskiego wręczył przodownikom pracy FILIPIAKOWI, STANGRECKIEMU i BANACHOWI przechodni sztandar. Drugi sztandar dla zwycięskiego zespołu fabryki we współzawodnictwie międzyoddziałowym zdobyła brygada ZMP-owska z LECHEM WAWRZYNIAKIEM, SABINĄ CIESIELSKĄ i BERNARDYNĄ BASIŃSKĄ na czele.

Wspaniałe wyniki współzawodnictwa 1-majowego

WARSZAWA (PAP). Potężna fala pierwszomajowego współzawodnictwa socjalistycznego objęła cały kraj. Jego wyniki to nowe kadry świadomych budowniczych socjalistycznej Polski, to pogłębiająca się współpraca naukowców, inżynierów, techników z robotnikami, to wzmacniający się sojusz robotniczo - chłopski, to nowe dodatkowe dobra społeczne, wzbogacające kraj gospodarczo i kulturalnie.

Wśród czołowych górników, poza **Markiewką i Misiorem**, którzy już wykonują swoje zadania wydobycia zaplanowane na 4-ty rok Planu 6-letniego, wyróżnia się przodujący rębacz — **Grzegorz Hanas**, który wraz ze swym zespołem chodnikowym wykonał zadania wydobywcze wyznaczone na trzy lata Sześciolatki. Zwycięski zespół osiągnął ostatnio 475 proc. normy w ciągu jednej zmiany wydobywczej.

Nadal padają wspaniałe rekordy wydobycia. **Świetny wynik Ignacego Piekarskiego z kopalni „Ludwik" prześcignął Paweł Moczyński osiągając kolejno 865 i 882 proc. normy.**

Wielki i radosny swój dzień przeżyła załoga huty „Florian". **Zespoły stalownicze zameldowały o wykonaniu swego zobowiązania pierwszomajowego:** wyprodukowania 1.500 ton stali ponad plan. Na jednym z pieców brygada wytapiaczy Józefa Klimy przekroczyła zaplanowaną kampanię o 47 wytopów, bez remontu składu. Czołowy wytapiacz tej huty, **Ernest Kozubek**, oszczędził się do **nie spotykanego** dotychczas sukcesu całej stalowni — skrócenia w bież. miesiącu średniego czasu wytopu o **jedną godzinę**. Równocześnie robotnicy gospodarki cieplnej **zaoszczędzili 826 ton węgla**, a rozbijacze surówki przekraczają swą normę o 42 proc.

Osiągnięcia hutników z huty „Florian" przysporzyły już gospodarce narodowej **2.475.000 złotych dodatkowych oszczędności.**

Stalownicy huty „Bankowa" przeprowadzili 10 **szybkościowych wytopów.**

Lotnik jugosłowiański prosi władze węgierskie o azyl

BUDAPESZT (PAP). W dniu 18 kwietnia na jednym z lotnisk węgierskich w pobliżu Budapesztu wylądował samolot jugosłowiański typu „Trójka", prowadzony przez 20-letniego instruktora jugosłowiańskiego lotnictwa sportowego — Alię Hajnalovicza.

Hajnalovicz zwrócił się do władz węgierskich z prośbą o udzielenie mu azylu jako emigrantowi politycznemu. **Hajnalovicz podał wiele faktów, świadczących o coraz bardziej wzmagającym się terrorze faszystowskiej kliki Tito przeciwko patriotom jugosłowiańskim.**

W VI rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

WARSZAWA PAP. W związku z szóstą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Rzeczypospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydent RP — Bolesław Bierut, premier Józef Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych dr St. Skrzeszewski otrzymali następujące depesze:

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA
Warszawa

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moim własnym gratuluję Wam, Towarzyszu Prezydencie, z okazji szóstej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy.

N. SZWERNIK

• • •

Do
Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
tow. JÓZEFA CYRANKIEWICZA
Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji szóstej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską.

J. STALIN

• • •

Do
Ministra Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
towarzysza ST. SKRZESZEWSKIEGO
Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne gratulacje w związku z szóstą rocznicą podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy.

A. WYSZYŃSKI

Narody Związku Radzieckiego czczą dzień urodzin Włodzimierza Lenina

MOSKWA. PAP. — We wszystkich miastach i wsiach Związku Radzieckiego odbywają się uroczyste akademie poświęcone 81 rocznicy urodzin założyciela i wodza partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Włodzimierza Lenina. W fabrykach i zakładach przemysłowych, w instytucjach i uczelniach Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Stalingradu i w innych miastach radzieckich wygłaszane są referaty i pogadanki o życiu i działalności Lenina.

Wielkie ożywienie panuje w Centralnym Muzeum im. Lenina w Moskwie, gdzie zgromadzone są eksponaty, ilustrujące życie i działalność rewolucyjną wielkiego wodza mas pracujących.

Dziesiątki tysięcy osób bierze udział w wycieczkach do miejscowości związanych z życiem i działalnością Lenina.

Posiedzenia Komisji Sejmowej

WARSZAWA. PAP. — Kancelaria Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenia komisji sejmowych odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4 — według następującego planu:

We wtorek, dnia *24 bm.* o godz. 9-ej obradować będzie KOMISJA OŚWIATY I NAUKI.

We czwartek, dnia *26 bm.* o godz. 10-ej zbierze się KOMISJA FINANSOWO-SKARBOWA, o tej samej godzinie odbędą się posiedzenia KOMISJI PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ oraz KOMISJI PRAWNICZEJ i REGULAMINOWEJ.

Skupimy się jeszcze mocniej w narodowym froncie walki o pokój i Plan Sześcioletni

250 tys. mieszkańców woj. szczecińskiego wzięło udział w zebraniach przygotowawczych do Narodowego Plebiscytu Pokoju

Ludność miast i wsi całej Polski przygotowuje się do gremialnego udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju. Na odbywających się obecnie zebraniach, w czasie których uczestnicy zapoznają się z uchwałami Światowej Rady Pokoju i manifestem PKOP, podejmowane są rezolucje wyrażające braterską solidarność ze wszystkimi ludźmi na świecie, walczącymi o obronę i utrwalenie światowego pokoju.

W woj. szczecińskim wzięło udział w zebraniach przygotowawczych do plebiscytu około 250 tys. ludności, wyrażając gorące poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju. W samym tylko **powiecie łobeskim** zebrania takie odbyły się w 10 gminach, 98 gromadach, w zespołach PGR oraz we wszystkich szkołach.

„Pokój niezależnie od woli i życzeń premiera rządu francuskiego będzie wywalczony, gdyż w jego obronie stoją zwarcie narody świata" — stwierdzają pracownicy nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. **Skupimy się jeszcze mocniej w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni pod kierownictwem PZPR i jej przewodniczącego, Prezydenta Bolesława Bieruta. Podnieśleniem wydajności pracy witamy plebiscyt pokoju".**

Pracownicy naukowi uniwersytetów, akademii medycznych i instytutów naukowych: Poznania, Szczecina, Torunia i Bydgoszczy potępili haniebną decyzję rządu francuskiego, zakazującego działalności biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji. Pracownicy nauki **gorąco popierając apel Światowej Rady Pokoju i manifest PKOP** wzywają wszystkich **Polaków do wzięcia udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju.**

Edward Ochab

WIELKA PRZYJAŹŃ

Dnia 21 kwietnia br. w szóstą rocznicę podpisania radziecko - polskiego układu, w gazecie radzieckiej „Trud" ukazał się artykuł sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba. Artykuł ten przytaczamy poniżej:

DZIŚ mija 6 lat od dnia podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Naród polski obchodzi tę datę jako wielkie święto.

Przyjaźń polsko - radziecka rodziła się w trudnych latach krwawej walki toczonej przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi. Zanim przedstawiciele rządów ZSRR i Polski złożyli swe podpisy pod doniosłym dokumentem historycznym o przyjaźni i pomocy wzajemnej, żołnierze polscy i radzieccy sacementowali swe braterstwo własną krwią na polach bitew przeciwko faszystowskim zaborcom.

Podpisanie układu z 21 kwietnia 1945 r. było dobitną manifestacją wielkości i szlachetności polityki zagranicznej ZSRR polityki pokoju, współpracy i poszanowania praw narodów. Wielkie mocarstwo socjalistyczne zawsze dążyło i dąży do zacieśnienia przyjacielskich stosunków z innymi państwami. Tym dążeniem powodowało się ono również zawierając układ radziecko - polski. Jeśli chodzi o Polskę, to układ stanowi dla niej prawdziwą rękojmię jej niezawisłości i rozkwitu.

Zwycięstwo bohaterskiej armii radzieckiej nad Niemcami hitlerowskimi przyniosło w latach 1944—1945 wyzwolenie narodowi polskiemu i faktycznie uratowało nasz naród przed fizyczną zagładą w piecach Oświęcimia i Majdanka.

Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i pomoc Związku Radzieckiego, pozwoliły nam wyrwać się ze szponów hitlerowskich, jak również w okresie powojennym uniknąć smutnego losu krajów zmarshallizowanych, które znalazły się w jarzmie amerykańskiego imperializmu. Bez oparcia się o Związek Radziecki, bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego narod polski nie mógłby również nawet marzyć o odzyskaniu ziem zachodnich, o granicach na Odrze i Nysie tak zaciekle atakowanych dziś przez rewanżystów zachodnio - niemieckich i ich amerykańskich protektorów. Bez pomocy ZSRR naród polski nie byłby w stanie w tak krótkim czasie zrealizować gigantycznego dzieła odbudowy zniszczonego kraju, nie mógłby dźwignąć z ruin umęczonej stolicy, nie mógłby odbudować portów, przemysłu, rolnictwa i komunikacji. Pomoc Związku Radzieckiego umożliwia nam pomyślną realizację Planu 6-letniego — planu budowy fundamentów socjalizmu.

Miliony Polaków z głęboką miłością i wdzięcznością patrzą na wielki kraj Rad, ostoję pokoju i nadzieje narodów. Wystarczyło kilka lat przyjaznej współpracy, aby rozbić mury przesądów, kłamstw i nieufności, wznoszone między bratnimi narodami przez carskich żandarmów, polskich panów i piłsudczyków - faszystów.

Jak zawsze historia potwierdziła prawdę słów wielkiego Stalina, który powiedział przy podpisaniu układu radziecko-polskiego:

„Znaczenie tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego zwrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalony w niniejszym układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską...

Przed sześciu laty imperialiści anglo-amerykańscy łudzili się, że przy pomocy swych agentów, różnego rodzaju Mikołajczyków, przy pomocy prawicowych socjal-demokratów i nacjonalistycznych oportunistów potrafią oderwać Polskę od sojuszu z ZSRR, zahamować socjalistyczny rozwój naszego kraju, pchnąć nasz naród na starą drogę awantur antyradzieckich, przeistoczyć Polskę w odmianę titowskiej kolonii imperializmu.

Rozwój wypadków wykazał jednak jak nierealne i śmieszne były plany imperialistycznych awanturników.

W ciągu minionych sześciu lat miliony Polaków i Polek poznały bliżej Związek Radziecki, pokochały wielki naród radziecki i rozumieją dziś dobrze, że przyjaźń polsko-radziecka jest kardynalnym warunkiem rozwoju i rozkwitu Polski. O uczuciach milionów Polaków świadczą tysiączne fakty. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej skupia dziś w swych szeregach ponad 4 miliony członków. Kraj nasz przejawia olbrzymie zainteresowanie radziecką nauką i sztuką.

Tysiącletnie dzieje Polski znają niemało rozmaitych układów i sojuszów. Wszystkie one jednak nie wytrzymują żadnego porównania z układem radziecko - polskim. Jest to pierwszy w naszych dziejach układ, zawarty przez prawdziwych przedstawicieli narodu polskiego, budującego socjalizm z potężnym mocarstwem socjalistycznym, budującym komunizm. Układ kwietniowy jest kamieniem milowym na granicy dwóch epok historii narodu polskiego na progu nowej epoki socjalizmu.

Układ radziecko - polski uzupełniony następnie paktami o sojuszu i przyjaźni z bratnimi krajami demokracji ludowej, jest kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej. Przyjaźń i sojusz Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej pozwalają nam w dzisiejszej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, mimo zakusów ze strony imperialistycznych podżegaczy wojennych spokojnie kontynuować naszą pokojową, twórczą pracę.

Związek Radziecki jest dla nas wzorem we wszystkich dziedzinach.

„Czerpiemy wzór — powiedział tow. Bierut — z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze socjalizmu, naród nasz będzie wzrastał w siły i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę.

Jesteśmy złączeni głębokimi uczuciami przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Przyjaźń ta jest nierozerwalna".

Słowa te wyrażają myśli i uczucia milionów robotników, chłopów i inteligentów polskich. Losami narodu kieruje dziś klasa robotnicza i jej partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Tradycje polskiej klasy robotniczej, to nie tylko tradycje bohaterskich walk z wrogiem klasowym, z kapitalistami i obszarnikami z rodzimym faszyzmem i obcymi najeźdźcami. Tradycje polskiej klasy robotniczej — to tradycje braterstwa broni z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Hasło ścisłego współdziałania z rosyjskim ruchem rewolucyjnym wysuwali pierwsi organizatorzy klasowej partii polskich robotników. „Proletariat" przed ośmiu dziesiątkami lat. Przodujący robotnicy polscy byli zawsze wierni temu hasłu.

Bojownicy o sprawę robotniczą, wychowani przez Waryńskiego i Dzierżyńskiego, dochowali wierności swym rosyjskim braciom klasowym w walce przeciwko wspólnym wrogom w okresie kiedy Polską rządzili kapitaliści i obszarnicy.

Czyż można wątpić o niezachwianej przyjaźni i braterstwie między narodami polskim i radzieckim obecnie, kiedy nie tylko na czele Związku Radzieckiego, ale również i na czele Polski, nowej Ludowej Polski stoi klasa robotnicza, wychowana w duchu zwycięskiej nauki Marksa - Engelsa-Lenina - Stalina!

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w oparciu o przyjaźń, sojusz i pomoc wielkiego kraju Rad, naród polski zwycięsko kroczy drogą wiodącą do socjalizmu. W dniu 6 rocznicy podpisania układu i przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską miliony Polaków z dumą i miłością powtarzają słowa wielkiego Stalina;

NIECH ŻYJE W SZCZĘŚCIU I POMYŚLNOŚCI WOLNA, NIEPODLEGŁA, DEMOKRATYCZNA POLSKA!

NIECH ŻYJE W SZCZĘŚCIU I POMYŚLNOŚCI JEJ WSCHODNI SĄSIAD — NASZ ZWIĄZEK RADZIECKI!

NIECH ŻYJE SOJUSZ I PRZYJAŹŃ MIĘDZY NASZYMI KRAJAMI!

Cała Polska uroczyście obchodziła

VI rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

WARSZAWA. PAP. Cały kraj uroczyście obchodzi szóstą rocznicę zawarcia układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a ZSRR. W zakładach pracy, w szkołach i we wsiach odbywają się uroczyste zebrania, których uczestnicy zaznajamiają się z osiągnięciami kraju zwycięskiego socjalizmu.

Organizacje terenowe i koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują odczyty połączone z częścią artystyczną, która umożliwia poznanie dorobku literackiego i artystycznego narodów radzieckich. *Zebrania te przemieniają się w spontaniczne manifestacje wdzięczności dla wielkiego przyjaciela Polski — JÓZEFA STALINA.*

W Warszawie dnia 21 bm. wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Stefan Matuszewski wygłosił odczyt pt. „W szóstą rocznicę układu polsko-radzieckiego". Odczyt zgromadził licznych aktywistów stołecznej organizacji TPPR.

Zgromadzeni słuchacze entuzjastycznie manifestowali na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej i przywódców obu bratnich narodów—Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Generalissimusa Stalina.

Społeczeństwo *Szczecina i całego woj. szczecińskiego* na licznych zebraniach, poświęconych doniosłej rocznicy układu, dało wyraz swej wdzięczności dla ZSRR i bohaterskiej Armii Radzieckiej, dzięki której na ziemiach Pomorza Zachodniego mogło zakwitnąć nowe, bujne polskie życie.

Podobne zebrania odbyły się na terenie całego kraju.

Całkowite zwycięstwo irańskich robotników naftowych

Angielscy monopoliści ugięli się przed żądaniami strajkujących

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Madżmar" stwierdza, że przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych zgodzili się zadość uczynić postulatom strajkujących robotników anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w Bender-Maszur.

Zgodnie z podpisanym w Bender - Maszur porozumieniem między przedstawicielami robotników i przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych, anglo - irańskie towarzystwo naftowe wypłaci robotnikom zakładów naftowych w Bender - Maszur zarobki za czas trwania strajku, robotnikom wypłacony będzie dodatek mieszkaniowy, w przyszłości zarząd anglo-irańskiego towarzystwa naftowego nie będzie miał prawa zmniejszać płac robotnikom bez uprzedniego porozumienia się z przedstawicielami robotników.

Robotnicy i ich przedstawiciele nie będą prześladowani za udział w strajku, jak również nie będą zwalniani za to z pracy, realizowane będzie budownictwo komunalne dla polepszenia warunków życia robotników portu Bender-Maszur.

Przedstawiciel władz wojskowych prowincji Khuzistan — płk. Khafuri oświadczył robotnikom, że po powrocie do Ahwazu poweźmie środki celem zwolnienia aresztowanych robotników.

Khuzistański korespondent dziennika „Madżmar" donosi, że 12 kwietnia **po 20-dniowej walce zakończył się całkowitym zwycięstwem strajk robotników naftowych Aga-Dżari, którzy wysuwali takie same postulaty jak robotnicy Bender-Maszur.**

Wszyscy ludzie pracy w Polsce

wezmą udział

w Narodowym Plebiscycie Pokoju

Odezwa Prezydium CRZZ do polskich mas pracujących

WARSZAWA. PAP. — Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju, która wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce zrzeszonych w związkach zawodowych do najaktywniejszego poparcia apelu Światowej Rady Pokoju.

Uchwała głosi m. in.:

„Centralna Rada Związków Zawodowych, jako wyrazicielka woli i dążeń polskiej klasy robotniczej, która stanowi przodującą siłę narodu polskiego, zgłasza swój akces do narodowego plebiscytu pokoju.

Przystępując do plebiscytu wzywamy cały polski świat pracy do solidarnego poparcia apelu Światowej Rady Pokoju, domagającego się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Podajemy braterską dłoń milionom ludzi walczącym o pokój we wszystkich krajach świata.

Podajemy dłoń robotnikom na całym świecie, którzy przodują w walce o pokój.

W chwili, gdy obóz imperialistyczny w sposób jawny i prowokacyjny, łamiąc wszelkie zobowiązania i umowy międzynarodowe, wskrzesza Werhmacht w Zachodnich Niemczech, w celu rzucenia go przeciwko miłującym pokój narodom Europy, kiedy obóz ten zagraża bezpośrednio naszemu niepodległemu bytowi, odpowiedź nasza może być tylko jedna:

„W imię wolności Polski, w imię pokoju między narodami,

żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją".

Budowniczowie Warszawy i Nowej Huty, robotnicy portowi Wybrzeża i górnicy Śląska, a wraz z nimi cały naród, realizując wskazania tow. Bieruta walczą aktywnie o pokój codzienną pracą nad realizacją Planu 6-letniego ,nad umacnianiem sił Polski Ludowej.

Wespół z wszystkimi narodami miłującymi pokój na czele ze Związkiem Radzieckim, ramię w ramię z Chinami Ludowymi, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną wystąpimy przeciwko agresji imperialistycznej.

W szeregach milionów Polaków i Polek, oddających swój głos w narodowym plebiscycie pokoju nie zabraknie ani jednego związkowca, ani członka jego rodziny, ani jednego człowieka pracy.

W kampanii przygotowawczej do przeprowadzenia narodowego plebiscytu pokoju winien wziąć jak najczynniejszy udział nasz aktyw związkowy.

Przygotowanie plebiscytu winno stać się potężną akcją masowo-polityczną, wyjaśniającą wszystkim związkowcom i ich rodzinom treść i cele plebiscytu".

W dalszym ciągu uchwały, CRZZ poleca wszystkim instancjom i ogniwom związkowym m. in.: omówić na specjalnych posiedzeniach zadania zw. zawodowych w kampanii plebiscytowej; przeprowadzić masową akcję uświadamiającą, aby każdy podpis na karcie plebiscytu złożony był świadomie w zrozumieniu wagi i istoty podpisanych żądań; popularyzować hasła plebiscytu.

Uchwała poleca również wyznaczenie w każdej grupie związkowej aktywisty odpowiedzialnego za przebieg przygotowań i przeprowadzenia plebiscytu w grupie.

W myśl uchwały CRZZ wszystkie organizacje związkowe winny służyć jak najdalej idącą pomocą terenowym komitetom obrońców pokoju.

Ponad 2.500 tys. Bułgarów podpisało już apel Światowej Rady Pokoju

SOFIA. PAP. — Akcja zbierania podpisów w Bułgarii pod apelem Światowej Rady Pokoju, wzywającym 5 mocarstw do zawarcia paktu pokoju, jest w pełnym toku. Do dnia 20 kwietnia ponad 2.500 tysięcy obywateli bułgarskich złożyło podpisy pod apelem. Akcja zbierania podpisów trwa.

Piraci amerykańscy bombardują szpitale Czerwonego Krzyża w Korei

PEKIN (PAP). Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna opublikowała oświadczenie Komitetu Centralnego Koreańskiego Czerwonego Krzyża, które mówi o **brutalnym pogwałceniu przez lotnictwo amerykańskie elementarnych zasad etyki i norm prawa międzynarodowego.**

Ostatnio amerykańscy piraci zamienili w ruiny i spalili w Wonsanie, Pheniane, Thonchonie i innych miastach szpitale Czerwonego Krzyża.

W czasie tych barbarzyńskich nalotów zostało zabitych lub rannych setki pracowników medycznych, lekarzy, pielęgniarek, pracowników aptek itd. Setki chorych znajdujących się w szpitalach, zostało zabitych.

Wygrywamy ostatni etap walki z analfabetyzmem

20 kwietnia br. zakończono na terenie całego powiatu Choszczno akcję likwidacji analfabetyzmu. W 10 gminach i 58 gromadach należących do tego powiatu nie ma już ani jednego analfabety. Akcja została zakończona przed terminem. Ogółem 1.048 mieszkańców powiatu ukończyło kursy nauki początkowej. Ten wielki sukces osiągnięty został dzięki ofiarnej pracy organizacji masowych, pomocy organizacji partyjnych i aktywu nauczycielskiego pow. choszczeńskiego.

W ŚWINOUJŚCIU KAMPANIA TRWA

Wzmożona akcja likwidacji analfabetyzmu trwa nieprzerwanie w pow. Świnoujście. W gromadzie Domysłowie odbyły się już końcowe egzaminy, po których nie ma wśród mieszkańców gromady analfabetów. Zwycięsko zakończono również akcję likwidacji analfabetyzmu w Międzyzdrojach. W pozostałych gminach i gromadach powiatu odbywają się końcowe egzaminy na kursach nauki początkowej.

MALEJE LICZBA ANALFABETÓW W POW. KAMIEŃSKIM

Z 1709 analfabetów zarejestrowanych na początku akcji likwidacji analfabetyzmu w powiecie kamieńskim, pozostało jeszcze 506 analfabetów, którzy obecnie kończą naukę początkową , prowadzoną na kursach i indywidualnie. Po 10 kwietnia zdało pomyślnie egzaminy 289 analfabetów.

7 GMIN I 59 GROMAD W POW. GRYFINO ZAKOŃCZYŁO AKCJĘ LIKWIDACJI ANALFABETYZMU

Jak się dowiadujemy z meldunku powiatowego pełnomocnika do walki z analfabetyzmem w Gryfinie, w 7 gminach i 59 gromadach tego powiatu zlikwidowano całkowicie analfabetyzm. W wyniku przeprowadzonej kampanii 799 byłych analfabetów ukończyło pomyślnie kurs nauki początkowej.

WŚRÓD ZWIĄZKOWCÓW ŁOBEZU I PYRZYC NIE MA ANALFABETÓW

Powiatowe Rady Związków Zawodowych w Łobezie i Pyrzycach komunikują nam, że wśród związkowców tamtejszych powiatów zakończono całkowicie akcję likwidacji analfabetyzmu. W powiecie łobeskim ukończyło kursy 297 związkowców, a w powiecie pyrzyckim — 374.

Kronika KOSZALINA

Kino POLONIA — „Poszukiwacze złota" — film prod. radzieckiej. Początek seansów o godz. 18 i 20. W niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20.

MUZEUM przy ul. Armii Czerwonej 53 otwarte codziennie od godziny 12-tej do 17-tej.

W niedziele i święta od godz. 12 — 20.

Dyżuruje Apteka Społeczna nr 10 przy ul. Zwycięstwa 30.

W Koszalinie organizuje się Związek Spółdzielni Rzemieślniczych

W dniu 25 bm. o godz. 10 w sali Domu Kultury w Koszalinie odbędzie się zjazd przedstawicieli rzemieślniczych spółdzielni pracy, celem zorganizowania Związku Spółdzielni Rzemieślniczych.

Każdy uczciwy Polak - patriota złoży swój podpis w Narodowym Plebiscycie Pokoju

Narada Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Koszalinie

W sali WRN w Koszalinie odbyła się narada Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju z udziałem delegatów Pow. Komitetu Obr. Pokoju oraz przedstawicielki PKOP ob. Kulińskiej.

Referat wygłosił ob Aldszyler wskazując na fakt podporządkowania ONZ interesom imperializmu amerykańskiego i powstania Światowej Rady Pokoju jako jedynej organizacji zainteresowanej w utrwaleniu pokoju na świecie i walczącej o pokój. „Pod żegaczom wojennym — powiedziała na zakończenie ob. Aldszyler — czyhającym na naszą niepodległość damy należytą odprawę składając swe podpisy w Plebiscycie Pokoju".

Przedstawicielka PKOP ob. Kulińska zapoznała zebranych z instrukcją w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju, podkreślając wagę roli agitatorów, biorących udział w tej akcji i należytego ich przygotowania.

Przygotowania do Plebiscytu muszą być ukończone do dnia 15 maja br. tak, by w okresie od 17 do 24 maja br, akcja zbierania podpisów przebiegała sprawnie i planowo. W Plebiscycie udział weźmie także młodzież szkolna — począwszy od VI klasy. Plebiscyt odbędzie się w dwóch etapach. W pierwszym od 17 do 19 maja wezmą udział zakłady pracy, szkoły i instytucje, drugi etap trwać będzie do 24 maja i obejmie mieszkańców nigdzie nie pracujących.

Podobnie będzie przebiegać akcja zbierania podpisów w gminach i gromadach. Obowiązkiem każdego obywatela jest odniesienie wypełnionej kartki plebiscytowej na miejsce wskazane przez agitatora.

Na zakończenie narady został ustalony plan pracy dla poszczególnych Powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju.

Nowe władze MRN i GRN w Czaplinku

W Czaplinku dokonano wyboru nowych władz MRN i GRN. Na przewodniczącego prezydium MRN wybrano ob. Sokołowskiego — przodownika pracy z przetwórni torfu. Zastępcą przewodniczącego został ob. Dobosz, przodownik pracy w tartaku.

W GRN dokonano również zmian w składzie prezydium. Na miejsce byłego wice-przewodniczącego ob. Maciarza, który nie wywiązywał się należycie ze swych obowiązków, wybrano przodownika pracy tartaku, ob. Chabowskiego, zaś na stanowisko sekretarza prezydium GRN powołano ob. Kononowicza.

S. SZCZĘSNIAK
Szczecinek

Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami

Ludność województwa koszalińskiego solidaryzuje się z uchwałami Światowej Rady Pokoju

Ubiegły tydzień minął pod znakiem szeregu wieców protestacyjnych. W miastach i wsiach wojew. koszalińskiego. Wiece te zorganizowane były przez Komitety Obrońców Pokoju celem wyrażenia protestu przeciwko decyzji rządu francuskiego zabraniającej działalności Biura Światowej Rady Pokoju w Paryżu, przeciwko próbom tworzenia nowego Wehrmachtu w Niemczech Zachodnich i planom nowej wojny, którą szykuje imperializm amerykański.

Zebrani ostro potępili krwiożerczy imperializm amerykański, usiłujący przenieść pożar wojny z Korei na cały świat.

W rezolucjach podkreślano zwartość frontu narodowego w walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego i ostro potępiono decyzję reakcyjnego rządu francuskiego.

Szczeciński „Teatr Polski" na gościnnych występach w Koszalinie wystawi „Moralność pani Dulskiej"

W bieżącym tygodniu gościć będzie w Koszalinie zespół państwowego „Teatru Polskiego„ ze Szczecina, który wystawi na scenie Domu Kultury 3-aktową „tragikomedię kołtuńską" Gabrieli Zapolskiej — „Moralność pani Dulskiej".

W przedstawieniu wyreżyserowanym przez Tadeusza Żuchniewskiego udział biorą: Stanisława Engelówna, Zofia Grabiańska, Ewa Kologórska, Klara Malinowska, Elżbieta Marzikówna, Ina Masiejewska, Sabina Mielczarek, Zofia Ordyńska, Gustaw Rasiński i Władysław Sokalski.

Przedstawienia odbywać się będą codziennie od wtorku 24 bm. do niedzieli 29 bm. o godz. 20.

Dziecięca orkiestra w Duninowie

Jest to naprawdę jedyna w swoim rodzaju orkiestra. Najstarszy spośród jej członków nie ukończył jeszcze 16-go roku życia, najmłodszy ma 12 lat. Kierownikiem jej jest ob. Chmielewski. Zespół liczy 30 członków i cieszy się ogromną popularnością w okolicy.

Obecnie ani jedna impreza artystyczna nie odbywa się bez udziału tej orkiestry.

Właściwe czynniki winny zainteresować się uzdolnionymi dziećmi i ułatwić im dalsze kształcenie się.

M. OLSZAŃSKA
Ustka

Ze słusznej krytyki należy wyciągnąć właściwe wnioski i zastosować je w praktyce

Zebranie sprawozdawczo - wyborcze oddziału Związku Zawodowego Pracowników Handlowych

W Słupsku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Zw. Zawodowego Pracowników Spółdzielczych. Po złożeniu sprawozdań z działalności ustępujących władz oddziału wywiązała się ożywiona dyskusja.

Tow. Kazimierz Kuczyński, pracownik PSS w Słupsku powiedział m. in.: „Nie możemy pobieżnie przejść nad sprawozdaniami ale z własnych obserwacji i spostrzeżeń musimy stwierdzić, że nie wszyscy członkowie zarządów Zw. Zaw. brali aktywny udział w pracach związku.

W wielu wypadkach nie interesowano się tym czy pracownik danego zakładu pracy korzysta z uprawnień, jakie zapewnia mu nasze Państwo Ludowe. Dlatego więc, wybierając dzisiaj nowe władze naszego związku, musimy wybrać takich ludzi, którzy z pełnym poświęceniem pracować będą w związkach zawodowych w imię interesów ludzi pracy i naszego Państwa Ludowego".

Tow. Antoni Jedynak, z PZGS wskazał na brak jakiejkolwiek działalności na odcinku walki z analfabetyzmem ze strony związku.

Nie rozwiązana została również sprawa opieki nad kobietami pracującymi jak np. w Centrali Rybnej w Ustce. Innym niedociągnięciem byłych zarządów było brak należytego powiązania się z masami pracującymi. Niejednokrotnie obecność członków Zarządu w zakładzie pracy ograniczała się do przeprowadzenia rozmowy z dyrekcją czy kierownictwem zakładu, a nie docierano do pracowników zatrudnionych przy produkcji.

Tow. Wincenty Kasprzak — przedstawiciel KM PZPR stwierdził, że jednym z głównych niedociągnięć i poważnych braków jest małe zainteresowanie się ze strony byłych zarządów sprawą współzawodnictwa pracy w poszczególnych zakładach, a jeśli istniało takie, to ograniczało się ono tylko do zorganizowania współzawodnictwa lecz brak było kontroli wykonania podejmowanych uchwał i rozszerzenia nowych form współzawodnictwa. ZZPH nie doceniał również sprawy mobilizacji wszystkich sił do walki o wykonanie planów jak również nie zainteresowano się racjonalizatorstwem pracy. Następnie mówca wskazał na brak należytego zainteresowania się związku akcją socjalną, sprawą kulturalno-oświatową, która była całkowicie zaniedbana.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz Oddziału.

Przewodniczącym wybrano tow. Teofila Kędraka, wiceprzewodniczącego Władysława Rataja, sekretarzem została Jadwiga Żelichowska. W skład członków prezydium weszli: Szymańska i Zasępa.

Obszerne sprawozdania naświetlające działalność ZZPH oraz ostra rzeczowa krytyka w dyskusji, pozwoliła wyciągnąć nowo wybranemu zarządowi właściwe wnioski do dalszej działalności. Od tego, jak wnioski te zastosuje się w praktyce zależeć będzie działalność i osiągnięcia związku na nowym etapie pracy.

A. POKUSA
Słupsk

Tow. Mrozowski wzywa do współzawodnictwa kolejarzy w Słupsku

Kierownik pociągu — węzła kolejowego Szczecinek, tow. MROZOWSKI jeszcze w styczniu br. zobowiązał się dla uczczenia Święta 1 Maja dn. 15 kwietnia przeprowadzić 90 pociągów bez awarii. Dn. 15 bm. zameldował o wykonaniu zobowiązania. W czasie 90 dni. przeprowadził bez awarii 93 pociągi.

Tow. Mrozowski podejmuje dalsze zobowiązania długofalowe i wyzwa do współzawodnictwa kierowników pociągów węzła kolejowego Słupsk.

J. KRANZ

2000 analfabetów w pow. sławneńskim nauczyło się czytać i pisać

Akcja zwalczania analfabetyzmu na terenie pow. sławneńskiego została całkowicie zakończona. W ten sposób pow. sławneński zajął przodujące miejsce w naszym województwie w tej akcji. Ponad 2000 byłych analfabetów zdało egzaminy z wynikiem pomyślnym i otrzymało zaświadczenia ukończenia kursu początkowego nauczania.

Narady konsumentów z ekspedientami pomogą w usprawnieniu handlu

Załogi zakładów przemysłu konsumcyjnego walczą nie tylko o ilościowe ale i o jakościowe wykonanie i przekraczanie planów produkcyjnych. W tym nieustannym dążeniu wytwórców do polepszenia jakości towarów może dużo dopomóc opinia konsumenta, ostatecznie oceniającego jakość fabrykatów. Dlatego też sprzedawca w naszych placówkach handlu socjalistycznego winien być pośrednikiem między konsumentem, a wytwórcą, przekazując życzenia kupującego kierownictwu zakładów przemysłowych celem ich przeanalizowania i w razie potrzeby — i możności — zrealizowania. Poznanie potrzeb kupujących pozwoli na właściwy dobór asortymentów towarów żądanej jakości i celowy układ sieci poszczególnych placówek sprzedaży.

Znaczenie spotkań sprzedawców z kupującymi w celu przedstawienia wzajemnych uwag i życzeń—nie jest jeszcze doceniane w Koszalinie przez dyrekcję Miejskiego Handlu Detalicznego, Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Pionier" oraz przez sklepy poszczególnych centrali handlowych. Dowodzi tego brak wspólnych narad klientów i sprzedawców. Wprawdzie na naradach handlowych pracownicy poszczególnych placówek sprzedaży interesowali się tym zagadnieniem, ale siłą faktu narady te dawały niepełny obraz i jednostronne naświetlenie. Dlatego też wysuwa się konieczność organizowania w pewnych określonych terminach np. co kwartał, wspólnej narady sprzedawców, radnych MRN, delegatów rad zakładowych, komitetów domowych oraz zainteresowanej ludności.

Narady takie organizowane już w szeregu miast dały pozytywne rezultaty, dlatego też, zarówno wydział handlu MRN jak i kierownictwo placówek handlowych wraz z organizacjami społecznymi winny zająć się zorganizowaniem takiej narady i kontynuować je w przyszłości.

Doświadczenia Koszalina będą niewątpliwie służyły za wzór dla zorganizowania takich spotkań sprzedawców z kupującymi w pozostałych miastach naszego województwa.

Co nowego w Słupsku?

Powstaje placówka Centro-Sprzętu

Dla obsłużenia województwa koszalińskiego powstaje w Słupsku sklep detalicznej sprzedaży Centro Sprzętu, który zaopatrywać będzie placówki służby zdrowia w aparaty i instrumenty chirurgiczne, lekarskie, stomatologiczne, elektromedyczne itp.

Słupsk ważnym ośrodkiem lekarskim

W związku z decyzją utworzenia w Słupsku Szpitala Wojewódzkiego na 800 łóżek, miasto to stanie się ważnym ośrodkiem lekarskim.

Szpital Wojewódzki w Słupsku, który mieścić się będzie w dotychczasowych obiektach szpitala miejskiego oraz obiektach zwolnionych przez szpital wojskowy, będzie poważną bazą szkoleniową dla kadr służby zdrowia.

JAN KIEDRZYŃSKI
Słupsk

Skończyć z pijaństwem w barze „Europa"

Kierownik baru „Europa" w Koszalinie oraz referent zaopatrzenia ob. Drobny codziennie przychodzą pijani do pracy. Na surowane im uwagi odpowiadają w sposób grubiański, a co gorsze, szykanują złośliwie tych pracowników, którzy przypominają im o dyscyplinie pracy.

Kierownictwo Koszalińskich Zakładów Gastronomicznych, któremu podlega bar „Europa", powinno zainteresować się tym postępowaniem.

H. CIOSEK
Koszalin

„Głos Koszaliński" wydaje „RSW Prasa"
Redaguje Kolegium Redakcyjne
Redakcja i Administracja: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29
Oddział Redakcji w Koszalinie, ul. Żymierskiego 18, telefon 567
Kolportuje PPK „Ruch"
Konto PKO dla prenumeraty zakładowej X-13770 dla pocztowej X-300

RADIO

Wiadomości godz.: 5.05, 6, 7, 7.55, 12.04, 17, 20, 23.

5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 5.58 Prognoza pogody dla rybaków; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Melodie ludowe; 6.55 Porady dla rolników; 7.15 Chwila muzyki; 7.20 Wszechnica Radiowa — kurs II; 7.40 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Komunikaty lokalne; 11.50 Głos mają kobiety; 11.57 Sygnał czasu; 12.15 Z frontu 1-majowych zobowiązań; 12.25 Muzyka; 12.30 Audycja dla wsi; 12.45 „Na swojską nutę"; 13.15 Muzyka; 13.30 Audycja szkolna dla klas III — IV; 13.50 Audycja ZNP; 14.05 Ballady Schuberta i Leevego; 14.30 Audycja szkolna dla klas V — VII; 14.30 Koncert; 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 15.50 Audycja PCK dla chorych; 16.05 Utwory fletowe; 16.20 Dziennik Pomorza Szczecińskiego; 16.30 Muzyka; 16.35 Rosyjscy wynalazcy kinematografii; 16.45 Muzyka polska; 17.05 Odpowiedzi fali 49; 17.15 Fragmenty z opery ludowej; 17.45 Z frontu 1-majowych zobowiązań; 18.00 Z mikrofonem po wsi i mieście; 18.15 Uczymy się pieśni robotniczych; 18.35 Budujemy podstawy socjalizmu; 18.50 Informacje dla rybaków; 19.00 Wszechnica Radiowa; 19.20 Pieśni o wolności; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 19.55 Komunikat zalewowy; 20.25 Z frontu 1-majowych zobowiązań; 20.45 Koncert; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 „Parchmienko"; 22.20 Koncert kameralny; 23.10 Orkiestra PR; 0.01 Komunikat MUR-u; 0.05 Koniec audycji.

GŁOS sportowy

Delegacja radziecka na obradach FIS

MOSKWA. 19 bm. wyleciała samolotem z Moskwy do Włoch delegacja radziecka na kongres Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS), który rozpocznie się 24 bm. w Wenecji.

W skład delegacji wchodzą m. inn.: przedstawiciel wszechzwiązkowej sekcje narciarskiej Andrejew, zasłużony mistrz sportu Zofia Bołotowa i przedstawiciel Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Sobolew.

LZS-y powiatu Drawskiego nie mają sprzętu

Na terenie powiatu drawskiego istnieje 18 Ludowych Zespołów Sportowych, z których dwa — LZS Kosobudy (gm. Złocieniec) i LZS przy Liceum Rolniczym w Drawsku — zostały powołane do rozgrywek w piłce nożnej o mistrzostwo klasy powiatowej. Zespoły te stają do rozgrywek bez sprzętu (buty piłkarskie i kostiumy) i zmuszone są do pożyczania tego sprzętu od miejscowych zrzeszeń sportowych.

Powiatowy Zarząd ZSCh i PKKF w Drawsku winien zainteresować się tą sprawą i udzielić LZS jak najszybciej pomocy. Fundusze na ten cel powinny się znaleźć w jednej z tych instytucji.

H. CURYŁO
korespondent sportowy w Drawsku

Uwaga lekkoatleci kolejarza

Treningi sekcji lekkoatletycznej ZKS „Kolejarz", odbywają się w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17-tej, na stadionie przy ul. Twardowskiego. Treningi prowadzi instr. Lubik.

Młodzież szkolna pozdrawia kolarzy - uczestników Wyścigu Pokoju

»Będziemy przy Was myślą i sercem«

Rozpoczynający się 1 maja Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu" i Rudeho Prava" już teraz skupia na sobie uwagę całego naszego społeczeństwa. My, szczecinianie, nie będziemy niestety mieli okazji być świadkami tej wspaniałej imprezy pokojowej. Mimo to, podobnie jak wielotysięczne rzesze mieszkańców tych miast i wsi przez które prowadzi trasa wyścigu, będziemy gorąco interesować się tą imprezą.

Najlepszy dowód zainteresowania wyścigiem, a zarazem dowód przyjaźni do kolarzy którzy będą w nim uczestniczyć dali uczniowie Państwowego Technikum i Liceum Budowlanego w Szczecinie.

Na masówce, która odbyła się w sobotę, uczniowie tego zakładu, po wysłuchaniu referatu na temat znaczenia Wyścigu Pokoju wygłoszonego przez kol. Renkiewicza wystosowali list do kolarzy trenujących w Czechosłowacji. W liście tym czytamy m. in.:

„Drodzy kolarze — obrońcy pokoju!

My, sportowcy Państwowego Technikum i Liceum Budowlanego w Szczecinie, doceniając wagę wielkiej imprezy pokojowej, jaką jest Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" przesyłamy zawodnikom wszystkich krajów biorących udział w wyścigu — Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Finlandii, Polonii Francuskiej, Polski, Rumunii, Wolnego Miasta Triestu, Włoch i Węgier — najserdeczniejsze życzenia pełnych sukcesów. Żałujemy bardzo, że trasa wyścigu nie przebiega przez nasze miasto, ale mimo to będziemy z Wami myślą i sercem na wszystkich etapach Wielkiego Wyścigu Pokoju.

Wyrażamy głębokie uznanie postępowym zawodnikom krajów kapitalistycznych, którzy swym uczestnictwem w wyścigu zamanifestują solidarność ze wszystkimi narodami walczącymi o trwały pokój na całym świecie".

Pod listem następuje szereg podpisów złożonych przez uczniów - sportowców.

Włudarczyk realizuje swe zobowiązania

Przed kilkoma dniami donieśliśmy o zobowiązaniu 1-majowym podjętym przez czołowego pływaka Szczecina — gwiazdistę Włudarczyka. W ramach tego zobowiązania Włudarczyk podjął się w terminie do dnia 1 maja ustanowić nowy rekord pływacki okręgu szczecińskiego. Zobowiązanie to wykonał na 10 dni przed terminem, przepływając w piątek w dużym basenie Kąpieliska Miejskiego dystans 200 m. stylem motylkowym w 2.57,6, co jest nowym rekordem naszego okręgu.

Sekcja lekkoatletyczna przy WKKF

W tych dniach przy WKKF została utworzona sekcja lekkoatletyczna. Do prezydium nowopowstałej sekcji wybrano Braciszewicza jako przewodniczącego, Kusiaka I wice-przewodniczącego, Jastrzębskiego II wice-przewodniczącego, Kowalczyka, jako sekretarza. Kierownikiem sekcji organizacji i imprez masowych wybrano Kajewskiego. Na czele komisji sportowej stoi Rogalski, a komisji sędziowskiej Kołduński.

W dniu 1 Maja sekcja zorganizuje w Koszalinie pokazową imprezę lekkoatletyczną.

Jeden puchar ORZZ pozostał w Koszalinie drugi powędrował do Wałcza

Rozegrane wczoraj mistrzowstwa międzyzrzeszeniowe okręgu koszalińskiego w siatkówce i w koszykówce zgromadziły ogółem 7 zespołów, w tym dwa żeńskie.

W rozgrywkach piłki siatkowej pierwsze miejsce zdobyła „Spójnia" — Koszalin zwyciężając „Stal" ze Słupska w dwóch krótkich setach 15:0 i 15:3.

W drugim spotkaniu drużyna koszalińska zwyciężyła „Kolejarza" z Białogardu w stosunku 2:0 (15:10 i 15:8).

Drugie miejsce zajęli zawodnicy słupskiej „Stali", wygrywając z „Kolejarzem" (Stargard) w stosunku 2:0.

W rozgrywkach siatkówki żeńskiej brały udział dwie drużyny „Spójni" Wałcz i „Spójni" Koszalin. Wygrały zawodniczki Wałcza w stosunku 2:0 (15:13 i 15:4).

Do mistrzostw w koszykówce męskiej zgłosiły się tylko dwa zespoły, mianowicie „Spójnia" Wałcz i „Kolejarz" Białogard. Wysoko zaawansowani koszykarze „Spójni" zwyciężyli łatwo „Kolejarza" w stosunku 96:34 (54:20).

W ramach mistrzostw rozpoczęto również rozgrywki w tenisie stołowym. Wyniki podamy jutro.

* * *

Rozegrany wczoraj mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej między „Unią" Szczecinek, a „Spójnią" Koszalin zakończył się wynikiem 1:1 (1:1).

Z nastaniem słonecznych wiosennych dni ożywiły się parki i skwery. Pierwszymi gośćmi są jak zwykle dzieci. Zainstalowano dla nich już piaskownice, w których rosną projekty wspaniałych budowli lub nieśmiertelne „babki z piasku". Na zdj.: Mały Jacek na pierwszym treningu piłkarskim.

ALEKSANDER CZAKOWSKI Str. 223

— Przyślę wam odpis, — powiedziała i po chwili patrząc wprost w oczy Doroninowi, dodała, — postępujecie jednakże niewłaściwie.

— Dlaczego niewłaściwie?— zapytał stropiony Doronin.

— Rozmawiacie ze mną tak, jak bym wam zawracała głowę sprawą osobistą. To niedobrze. Przecież o ile wiem, jesteście członkiem partii.

Doronin zarumienił się.

— Przypuśćmy, że zachowywałabym się inaczej, — kontynuowała Olga, — tak jak według was mogłaby się zachowywać ta dziewczyna na statku. Cóż powiedzielibyście wtedy?

Doronin milczał.

— Wy pierwsi powiedzielibyście, że na Sachalinie takie osoby nie są potrzebne. Wtedy, na statku, o mało żeście mi tego nie powiedzieli. A teraz przychodzę do was i robię to, co jest moim obowiązkiem, a wy przyjmujecie mnie tak, jak natrętną muchę. To niedobrze!!

„Ma rację, — pomyślał Doronin — zachowuję się rzeczywiście, jak typowy biurokrata". Lecz jednocześnie nie opuszczała go myśl, że ta dziewczyna nie zdaje sobie po prostu sprawy z ogromu pracy, jaka została tutaj wykonana.

— Wiecie, dlaczego tak się do mnie odnosicie? — mówiła w dalszym ciągu Olga. — Wam się wydaje, że tylko sprawy, którymi wy się zajmujecie, zasługują na szacunek, a moje sprawy — to głupstwo. To... tak myśleć, to nie jest po partyjnemu!

Olga była już przy samych drzwiach. Nosiła bardzo podniszczone, moskiewskie futerko, z ukośnymi kieszeniami, stała na wpół odwrócona do Doronina.

— Do widzenia!! — rzekła i wyszła.

Doronin dopędził ją już na schodach. Sam nie wiedział dlaczego tak szybko jego ponury nastrój przeszedł w wesołość.

— Dałyście mi porządną szkołę, — rzekł Doronin zmieszany, — a co najważniejsze — słusznie. Rzeczywiście wydawało mi się, że nie doceniacie nas...

— Jakże tak można! — przerwała Olga. — Przecież jeśli nie będziecie szanować pracy innych ludzi, nic wam się nigdy nie uda.

— No dobrze, dobrze, — rzekł przepraszającym tonem

Str. 224 U NAS JUŻ ŚWITA

Doronin. — Każcie oglądałyście, a do domów nie chcecie zajrzeć? My tutaj coś niecoś wybudowaliśmy...

— Nowe domy?

— Domy — to zbyt szumne określenie. Chaty... Chodźmy obejrzeć.

Olga wróciła do domu o zmierzchu.

Była w świetnym nastroju i czuła się tak dobrze, jak nigdy. Przecież to nie żarty, udało jej się pokonać Doronina. Mówiąc uczciwie, miała wielkiego stracha, gdy zaczęła mu prawić kazanie. Przecież mógł jej poprostu przerwać i nie dopuścić do dalszej rozmowy.

Ale Doronin nie tylko, że jej nie przerwał, lecz wprost przeciwnie, zarumienił się jak chłopiec, zmieszał się i poszedł z nią oglądać nowe domy...

I słusznie postąpił. Niechby tylko spróbował...

„A domki wybudowali nadzwyczajne, — myślała Olga. — Doronin jest wspaniałym człowiekiem, tylko trzeba umieć z nim rozmawiać. Z jakim uporem nastawał na to, aby zwrócić uwagę na czystość w domach, nawet prosił, aby pod łóżka zaglądać! I do domu posłał samochodem..."

Nagle zapragnęła odczytać list Astachowa. Mówiąc ściślej, chciała porozmawiać z Astachowem, opowiedzieć mu o swym zwycięstwie nad Doroninem. Lecz było to niemożliwe. Olga wyjęła list i zaczęła go odczytywać. Czytała list i wyobrażała sobie, że rozmawia z Astachowem. Zadaje mu pytania dotyczące jego życia i słyszy szczegółowe odpowiedzi.

Po tym obrzuciła spojrzeniem swój maleńki pokoik, żelazne łóżko przykryte jedwabistą kołdrą, dwa maleńkie japońskie stołki, umywalkę i poczuła się nieszczęśliwą, gdyż była sama i nie miała z kim porozmawiać.

Chciała porozmawiać z Astachowem, tylko z nim, a on był tak daleko...

Olga wyjęła swoją odpowiedź na list Astachowa, której jeszcze nie zdążyła wysłać, i postanowiła dopisać kilka wierszy. Sama nie zauważyła, gdy dopisek okazał się dłuższy od samego listu.

Pewnego wieczoru wychodząc z ambulatorium, Olga natknęła się na Wiencowa, który wychodził z rejonowego komitetu wykonawczego.

(c.d.n.)

Szczecińskie Zakłady Graficzne. Nr Zlm. 1604 — 21.4.51 — A-2-11085